

## Wstęp

Informacja od zawsze stanowiła cenny towar, który ludzkość od początku swojego istnienia wykorzystywała do budowania cywilizacji, odkrywania nowych lądów, tworzenia przełomowych wynalazków, rozwijania gospodarek czy wygrywania wojen. Posiadanie *know how* jest najbardziej wartościową walutą służącą nie tylko do zdobywania przewagi biznesowej, ale przede wszystkim do budowania pozycji na arenie międzynarodowej. Rewolucja informacyjna została zbadana i opisana już w latach 60. XX wieku przez Heidi i Alvina Tofflerów, którzy teorię ewolucji ludzkości rozpatrywali przez pryzmat trzech tzw. fal – agrarnej, industrialnej oraz ostatniej – najbardziej kluczowej z punktu widzenia niniejszej publikacji – informacyjnej. Każda z nich rozpoczęła się dzięki wynalezieniu rewolucyjnych wynalazków dla ludzkości. Faza agrarna jest związana z upowszechnianiem rozwiązań dla rolnictwa i przejściem z trybu koczowniczego na tryb osiadły. Z kolei rewolucja industrialna rozpoczęła się wraz z udoskonaleniem maszyny parowej oraz rozwojem transportu i elektryczności. Trzecia, ostatnia faza – informacyjna – ważna ze względu na to, że obecnie żyjemy w trakcie jej trwania, jest związana z narodzinami i gwałtownym rozwojem nowych technologii pozwalających na przesyłanie informacji i nieograniczoną komunikację<sup>1</sup>.

Trudno nie zgodzić się z opinią W. Kitlera wybitnego polskiego badacza zakresu bezpieczeństwa państwa, który określił, że „[...]

---

<sup>1</sup> A. Toffler, *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, s. 32.

powszechna dostępność do informacji, poza jej pozytywnymi rezultatami, powoduje także wystąpienie szeregu nowych uwarunkowań obcych erze industrialnej. Liczyć się będą tylko ci, których stać na nieograniczone dysponowanie informacją, którzy będą mieli możliwość sterowania opinią społeczną, a co za tym idzie sterowania zachowaniami społecznymi nie zawsze zgodnymi z powszechnie przyjętymi normami. Korzystają z tego mass media, które z powodzeniem sterują ludzkimi zachowaniami, wpływają na psychikę ludzką, a w konsekwencji zmieniają przyzwyczajenia i zachowania ludzi, czyniąc to wszystko w imię wolnego przepływu informacji. Doceniają to także poszczególne państwa, używając mediów do celów publicznej dyplomacji, czyli oddziaływania informacyjnego na inne państwa i społeczność międzynarodową<sup>2</sup>. Wspomniana przez cytowanego autora przewaga, która wynika z posiadanych informacji, odnosi się nie tylko do aparatu państwowego, ale również do wielu podmiotów niezależnych lub zaledwie częściowo zależnych od rządów. Kluczowym czynnikiem warunkującym tę przewagę będzie nie tylko posiadanie informacji, ale również umiejętne jej wykorzystanie, a także zdolność do przygotowania alternatywnych wiadomości – bez znaczenia, czy będą one prawdziwe, czy też nie. Newralgicznym elementem, co zostanie wykazane w niniejszej publikacji, stanowi możliwość sterowania opinią i zachowaniami społecznymi, zwłaszcza przez media społecznościowe. Podobnie jest w przypadku oddziaływania na psychikę oraz zmianę zachowań i przyzwyczajień.

W latach 90. XX wieku, po upadku bipolarnego świata, doszło nie tylko do swoistego przewartościowania systemu bezpieczeństwa, ale – co istotne – nastąpiła dynamiczna rewolucja informacyjna związana z globalnym rozpowszechnianiem się Internetu<sup>3</sup>. Rewolucja ta zakłóciła dotychczasowy model dominacji podmiotów państwowych na arenie międzynarodowej, przyczyniając się do wzrostu znaczenia organizacji pozarządowych – zorganizowanych grup ludności, w tym również grup

<sup>2</sup> W. Kitler, *Pojęcie i zakres bezpieczeństwa informacyjnego państwa, ustalenia systemowe i definicyjne*, [w:] *Bezpieczeństwo informacyjne. Aspekty prawno-administracyjne*, red. nauk. W. Kitler, J. Taczkowska-Olszewska, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2017, s. 35.

<sup>3</sup> A. Kozłowski, *Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych w cyberprzestrzeni (1993–2012). Studium komparatystyczne*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016, s. 21.

przestępczych i terrorystycznych. Powszechność środków komunikacji przyczyniła się do gwałtownego rozwoju przepływu informacji, pozwalając na przekazywanie treści jednostkom, a odbierając tym samym monopol państwom na informowanie i prowadzenie debaty międzynarodowej. Ważną kwestią z punktu widzenia funkcjonowania państwa jest wpływ komunikacji oraz obiegu informacji na działalność instytucji państwowych oraz zachowania obywateli – rozumiane jako bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Dane zawarte w corocznie publikowanym raporcie dotyczącym globalnej sieci pokazują, że 59,5% globalnej populacji jest obecnie „podłączona” do Internetu. Prawie 53,6% natomiast korzysta z różnych portali społecznościowych, z czego przeważająca większość – za pośrednictwem smartfonów<sup>4</sup>. Dane te wskazują, że media społecznościowe odgrywają bardzo ważną rolę, a nawet można przychylić się ku stwierdzeniu, że mogą odegrać kluczową rolę w prowadzeniu operacji w obszarze informacyjnym w celu prowadzenia działań propagandowych i dezinformacyjnych. Oddziaływanie na stan wiedzy, opinie, nastroje i przekonania stanowi obecnie jedno z zasadniczych działań ofensywnych zmierzających do próby ingerowania w wewnętrzne sprawy innych państw. Działania obronne natomiast wciąż pozostają słabo wykształcone, ze względu zaś na charakter tego typu zagrożeń, w dużej mierze są uwarunkowane współpracą z prywatnymi podmiotami biznesowymi.

Nieograniczona komunikacja zrodziła się wraz z powszechnym dostępem do Internetu i rozpowszechnieniem się dostępności do nowych środków szybkiej komunikacji oraz dzielenia się informacjami w każdym miejscu i czasie za pośrednictwem mediów społecznościowych. Pojęcie to w najprostszym ujęciu jest rozumiane jako wszystkie usługi, które umożliwiają kreowanie, dzielenie się oraz wymianę treści tworzonych przez użytkowników<sup>5</sup>. Narzędzie to powstało, aby wspomóc komunikację międzyludzką, lecz jego gwałtowny rozwój, nierozzerwalnie związany z postępem technologicznym i cyfryzacją społeczeństwa, spowodował, że obecnie stanowi silne medium przekazu

<sup>4</sup> Global Digital Report 2021, We are social, Hootsuite, s. 8.

<sup>5</sup> V. Taprial, P. Kanwar, *Understanding Social Media*, Ventus Publishing ApS, Telluride 2012, s. 6.

treści, propagandy, dezinformacji a jednocześnie największy zbiór nieprzydatnych, nieprawdziwych i nieścisłych treści.

Przez pojęcie „propaganda” – według A. Pratkanisa – należy rozumieć „[...] zręczne posługiwanie się obrazami, sloganami i symbolami odwołujące się do naszych uprzedzeń i emocji, jest komunikowaniem pewnego punktu widzenia mającym na celu skłonienie odbiorcy do dobrowolnego przyjęcia tego punktu widzenia za swój”<sup>6</sup>. Natomiast, jako bazę dalszej analizy, która zostanie dokonana w niniejszym opracowaniu, zostanie przyjęta definicja zaproponowana przez Komisję Europejską, gdzie zjawisko to jest rozumiane jako „[...] możliwe do zweryfikowania, nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd informacje tworzone, przedstawiane i rozpowszechniane w celu uzyskania korzyści gospodarczych lub wprowadzenia w błąd opinii publicznej, które mogą wyrządzić szkodę publiczną”<sup>7</sup>. Szczegółowe rozważania odnośnie do tych dwóch pojęć znajdują się w rozdziale 2.

Zarówno propaganda, jak i dezinformacja są działaniem celowym, lecz – w opinii Autorki – zasadniczą cechą różniącą obydwa terminy jest właśnie cel działania. Dla propagandy będą to emocje i nakłanianie odbiorcy do przyjęcia głoszonych haseł za swoje oraz ukształtowania i ugruntowania założonych postaw i poglądów, natomiast dezinformacja ma na celu oddziaływanie na stan wiedzy odbiorców. Warto również określić rolę tzw. fake newsów, które stanowią narzędzie zarówno propagandy, jak i dezinformacji. Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto, że propaganda posługuje się zarówno dezinformacją, jak i *fake newsem* do osiągnięcia swojego zasadniczego celu – budowania pożądanых postaw u odbiorców.

Ogromne ilości informacji, które docierają do odbiorcy każdego dnia, sprawiają, że tylko nieliczne mają szansę zostać zauważone i przeczytane, a tym bardziej zrozumiane. Dlatego nadawca dąży do maksymalnego skrócenia komunikatu, co negatywnie wpływa na jego dokładność i jakość. Często przybierają one formę schematu

---

<sup>6</sup> A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 17.

<sup>7</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Zwalczanie dezinformacji w Internecie: podejście europejskie z dnia 26.04.2018 r., s. 4.